

Sygn. akt I C 189/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Rogalewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Cioch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 roku w G.-D.

sprawy z powództwa Z. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w G.-D.

o zapłatę

1. oddala powództwo o zasądzenie kwoty 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
2. zasądza od Skarbu Państwa – Powiatowego Lekarza Weterynarii w G.-D. na rzecz powoda Z. R. (1) kwotę 2.710,80 zł (dwa tysiące siedemset dziesięć złotych osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2015 roku do dnia zapłaty,
3. zasądza od powoda Z. R. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Powiatowego Lekarza Weterynarii w G.-D. kwotę 447,00 zł (czteryście czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia

K. R.

I C 189/15

UZASADNIENIE

Powód Z. R. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Kolejnym pozwem powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 2.710,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany Skarb Państwa – Powiatowy Lekarz Weterynarii w G.-D. wniósł o oddalenie obydwu powództw.

Postanowieniem z 18 listopada 2015 roku sąd połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił i zważył, co następuje

Z. R. (1) od około 40 lat wspólnie z żoną zajmuje się chowem drobiu, a od około 25 lat chowem kur niosek rasy I. B. i produkcją jaj spożywczych metodą ściółkową (zeznania świadka M. R. – k. 190, zeznania powoda Z. R. – k. 191, opinia biegłego z dziedziny weterynarii – k. 202-211, zeznania biegłego – 243).

Pod koniec kwietnia 2015 roku w wyniku badań kontrolnych w stadzie należącym do powoda u kur niosek stwierdzono obecność pałeczek Salmonella E.. W związku z tym Powiatowy Lekarz Weterynarii w G.-D., decyzją z dnia 5 maja 2015 roku, nakazał między innymi niezwłoczny ubój wszystkich sztuk drobiu ze stada zakażonego, unieszkodliwienie zwłok wszystkich sztuk padłego i zabitego drobiu oraz poddanie wszystkich jaj pochodzących ze stada obróbce cieplnej, gwarantującej zabicie wszystkich pałeczek salmonella. W wydanej decyzji zastrzeżono jednocześnie, że w przypadku braku możliwości poddania jaj obróbce cieplnej należy je zniszczyć (decyzja nr (...) z dnia 5 maja 2015 roku – k. 11-12).

Stosując się do decyzji powiatowego lekarza weterynarii powód ze swojej fermy oddał na ubój 4.770 sztuk kur niosek w wieku 56 tygodni oraz zniszczył 75.240 sztuk jaj. Z uwagi na zbyt dużą ilość jaj powód nie miał bowiem możliwości poddania ich obróbce termicznej (decyzja nr (...) z dnia 29 maja 2015 roku – k. 13, zeznania powoda Z. R. – k. 191, zeznania Powiatowego Lekarza Weterynarii w G. E. W. – k. 191). W dniu 14 maja 2015 roku jaja z fermy powoda zostały przewiezione do Przedsiębiorstwa (...), gdzie następnie poddano je utylizacji. Koszt usługi wyniósł 2.710,80 złotych i w całości został pokryty przez powoda (dokumenty przewozowe – k. 78-79, faktura VAT nr (...) z dnia 14 maja 2015 roku – k. 80, potwierdzenie wpłaty kwoty 2.710,80 złotych).

8 maja 2015 roku dokonano oszacowania wartości kur podlegających ubojowi. Wartość jednej sztuki ustalono na kwotę 4,95 złote. W dniu 13 maja 2015 roku przeprowadzono oszacowanie jaj podlegających utylizacji. Rzecznicy ustalili, iż cena jednej sztuki jaja: klasy A XL wynosi 0,50 złotych, klasy A L 0,45 złotych oraz klasy A M 0,40 złotych. Wartość wszystkich jaj oszacowano na kwotę 32.832 złote. Powód zgłaszał zastrzeżenia do ustalonych przez rzeczoznawców wartości kur oraz jaj, mimo to podpisał protokoły szacowania (protokół oszacowania zwierząt z dnia 8 maja 2015 roku – k. 25-26, protokół szacowania produktów pochodzenia zwierzęcego z dnia 13 maja 2015 roku, zeznania powoda Z. R. – k. 191, zeznania świadków: B. P. – k. 242 i R. W. – k. 242-243).

Decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii w G.-D. z 29 maja 2015 roku, sprostowaną w dniu 15 czerwca 2015 roku, przyznano powodowi odszkodowanie w kwocie 23.611,50 złotych za poddane ubojowi kury nioski rasy I. B. w wieku 56 tygodni, w ilości 4.770 sztuk oraz odszkodowanie w kwocie 32.832 złotych za zniszczone jaja spożywcze w ilości 75.240 sztuk. Przyznaną kwotę odszkodowania pomniejszoną o kwotę 633,10, którą powód otrzymał z rzeźni. Łączna wysokość odszkodowania, po potrąceniu, to kwota 55.810,40 złotych (decyzja nr (...) z dnia 29 maja 2015 roku – k. 13, postanowienie z dnia 15 czerwca 2015 roku – k. 15, potwierdzenie odbioru przesyłki – k. 111).

W dniu 10 lipca 2015 roku powód zwrócił się do pozwanego o zwrot wydatków poniesionych w związku z utylizacją jaj, przedkładając fakturę za wykonaną usługę. 3 sierpnia 2015 roku pozwany wydał decyzję odmawiającą zwrotu wydatków poniesionych przez powoda w związku z utylizacją jaj (pismo pełnomocnika powoda z dnia 10 lipca 2015 roku wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki – k. 82-83, decyzja nr (...) z dnia 3 sierpnia 2015 roku – k. 84-85, potwierdzenie odbioru przesyłki – k. 109).

Zdaniem powoda przyznana przez pozwanego kwota odszkodowania za poddane ubojowi kury nioski została zaniżona o co najmniej kwotę 47.938,50 złotych, bowiem w jego ocenie wartość jednej sztuki powinna zostać ustalona na kwotę 15 złotych. Tymczasem w wyniku oszacowania rzeczoznawcy ustalili tę wartość na kwotę 4,95 złotych. Powód podnosił również, że kwota odszkodowania za zniszczone jaja spożywcze także została zaniżona, wskazując, iż ich wartość była wyższa o 4.050 złotych. Powód wskazywał, iż szacowanie wartości rynkowej zarówno zwierząt, jak i jaj powinno odbyć się w oparciu o wartość rynkową tych rzeczy z uwzględnieniem warunków lokalnych. Powód żądał zapłaty kwoty 10.000 złotych, która stanowiła część przysługującego mu roszczenia o zapłatę odszkodowania za poddane ubojowi kury nioski oraz zniszczone jaja spożywcze. Wyceniając wartość swojego roszczenia na łączną kwotę 51.988,50 złotych, powód zastrzegł jednocześnie, iż ewentualna zmiana powództwa nastąpi w oparciu o opinię biegłego zakresu weterynarii.

W zakresie żądania zapłaty kwoty 2.710,80 złotych powód wskazywał, iż jest to równowartość poniesionych przez niego wydatków w związku z utylizacją jaj. Powód zauważył, że przysługuje mu zwrot kosztów zniszczenia, bowiem utylizacja nastąpiła na skutek decyzji administracyjnej oraz w interesie publicznym w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się salmonelli (pозew – k. 2-8, pozew – k. 69-72).

Co do pierwszego żądania pozwany podniósł, iż oszacowanie wartości kur i jaj przez powiatowego lekarza weterynarii oraz dwóch rzeczoznawców odbyło się zgodnie z wytycznymi wynikającymi z obowiązujących przepisów prawa. Wyniki oszacowania zostały przedstawione w dwóch protokołach, które zostały zaakceptowane przez powoda. Pozwany wskazał, iż przy szacowaniu wartości kur uwzględniono ich wiek oraz produkcyjny charakter. Oszacowanie wartości jaja spożywczych, zdaniem pozwanego, również nie odbiegało od cen rynkowych.

Odpowiadając na żądanie zwrotu poniesionych przez powoda kosztów utylizacji jaj, pozwany zwrócił uwagę na treść art. 49 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, którego treść, w jego ocenie, nie daje podstaw do zwrotu kosztów utylizacji jaj. W ocenie pozwanego koszt tej usługi powinien zatem zostać poniesiony przez hodowcę. Pozwany podkreślił również, że zgodnie z wydaną przez niego decyzją powód nie był zobowiązany wyłącznie do utylizacji jaj konsumpcyjnych, bowiem w pierwszej kolejności został zobowiązany do poddania ich obróbce termicznej. W ocenie pozwanego powinien zatem podjąć w tym celu stosowne kroki w tym kierunku, czego nie zrobił (odpowiedź na pozew – k. 47-50, odpowiedź na pozew – k. 94-96).

Zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (j.t. Dz.U.2014.1539) za bydło, świnie, owce, kozy, konie, kury, kaczki, gęsi, indyki, perlice, przepiórki, kuropatwy, bażanty, strusie, jeleniowate utrzymywane w warunkach fermowych, rodziny pszczele oraz ryby słodkowodne zabite lub poddane ubojowi z nakazu organów Inspekcji Weterynaryjnej albo za takie zwierzęta padłe w wyniku zastosowania zabiegów nakazanych przez te organy przy zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania przysługuje odszkodowanie ze środków budżetu państwa. Odszkodowanie przysługuje w wysokości wartości rynkowej zwierzęcia. Wartość rynkową zwierzęcia określa się na podstawie średniej z 3 kwot oszacowania przyjętych przez powiatowego lekarza weterynarii oraz 2 rzeczoznawców wyznaczonych przez tego lekarza z prowadzonej przez niego listy rzeczoznawców - art. 49 ust. 2 i 3 ustawy. Na podstawie art. 49 ust. 5 w/w ustawy odszkodowanie ze środków budżetu państwa przysługuje również za zniszczone z nakazu organu Inspekcji Weterynaryjnej przy zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania produkty pochodzenia zwierzęcego w rozumieniu przepisów o produktach pochodzenia zwierzęcego, jaja wylęgowe, pasze oraz sprzęt, które nie mogą być poddane odkażaniu. Odszkodowanie przysługuje w wysokości wartości rynkowej zniszczonych produktów pochodzenia zwierzęcego w rozumieniu przepisów o produktach pochodzenia zwierzęcego, jaj wylęgowych, pasz oraz sprzętu, określonej na podstawie średniej z 3 kwot oszacowania przyjętych przez powiatowego lekarza weterynarii oraz 2 rzeczoznawców wyznaczonych przez tego lekarza z prowadzonej przez niego listy rzeczoznawców - art. 49 ust. 6.

Powołany przez sąd biegły sądowy lekarz weterynarii i zootechnik W. G. wykazał, iż szacowana wartość rynkowa 4.770 sztuk kur niosek rasy (...) w wieku 56 tygodni na dzień 8 maja 2015 roku wynosiła 23.213,52 złote, czyli 397,98 złotych mniej niż wycena pozwanego. Natomiast szacowana wartość rynkowa 75.240 sztuk jaj spożywczych produkowanych metodą ściółkową na dzień 13 maja 2015 roku wynosiła 30.060 złotych netto (31.563 zł brutto), czyli 1.269 złotych mniej niż wycena pozwanego (opinia biegłego – k. 202-211). Biegły w swojej opinii, a następnie także przesłuchany na rozprawie, dokładnie wyjaśnił i uzasadnił swoje stanowisko podkreślając, iż do wyceny brał pod uwagę rasę kur (...), dla stosowanego u powoda systemu produkcji. Jego zdaniem jest co najmniej kilka sposobów wycen, ale stosowne przepisy mówią o jednej konkretnej metodzie, którą zastosował pozwany, a także biegły w swojej wycenie. Ponadto biegły zwrócił uwagę na to, że stado powoda nie było objęte oceną użytkową oraz nie było wpisane do ksiąg hodowlanych. Jest bowiem różnica między chowem zwierząt a hodowlą zwierząt. Chów to żywienie, utrzymanie, pielęgnacja i prosty rozród, zaś hodowla to jest zespół wszystkich zabiegów mających na celu pokoleniową poprawę danych cech ujętych w założonym programie hodowlanym poprzez selekcję i rozród i dobór par do rozrodu. U powoda mamy do czynienia z chowem kur niosek a nie z hodowlą. Nie mają zatem zastosowania przepisy dotyczące

uwzględnienia wartości hodowlanej stada, co zwiększyłyby kwotę odszkodowania. Co do wyceny jaj biegły zwrócił uwagę na dużą fluktuację cen. Wzrost sprzedaży jaj, a tym samym ceny jaj, następuje zawsze w okresie wielkanocnym, charakterystycznym i stałym elementem jest także spadek ceny jaj po tych świątach. W ubiegłym roku Wielkanoc była 5 kwietnia i cena jaj po tej dacie zaczęła spadać. Stąd cena w maju 2015 roku była niższa niż na początku kwietnia ubiegłego roku (opinia biegłego – k. 202-211, jego zeznania – k. 243).

Sąd uznał opinię biegłego za w pełni wiarygodną, odpowiadającą całkowicie na tezy dowodowe, sporządzoną w sposób profesjonalny, a jednocześnie jednoznaczny i czytelny. Biegły na rozprawie, zdaniem sądu, w pełni wyjaśnił i uzasadnił swoje stanowisko, także w kontekście zgłaszanych zastrzeżeń przez stronę powodową. Sąd całkowicie przyjął ustalenia biegłego, wydając w oparciu o nie orzeczenie zawarte w punkcie pierwszym wyroku.

Dodatkowo jeszcze należy wskazać, iż przepisy art. 49 ust. 1 i 5 ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt przewidujące odszkodowanie ze środków budżetu państwa, między innymi za kury zabite lub poddane ubojowi z nakazu organów Inspekcji Weterynaryjnej albo za zwierzęta padłe w wyniku zastosowania zabiegów nakazanych przez te organy przy zwalczaniu chorób zakaźnych oraz za zniszczone jaja wylęgowe są przepisami szczególnego rodzaju. Skarb Państwa bowiem, który przecież nie przyczynił się do chorób zwierząt (powstania szkody), działając w interesie społecznym, wypłaca hodowcy odszkodowanie za produkt, który jako potencjalnie niebezpieczny dla społeczeństwa podlega zniszczeniu. Stąd także określa szczegółowo sposób, w jaki ustala się wysokość odszkodowania ze środków budżetu państwa.

W oparciu o powyższe ustalenia, w szczególności opinię biegłego, sąd oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

Zgodnie z treścią art. 49 ust. 11 w/w ustawy podmiotowi, który poniósł koszty związane z zabiciem lub ubojem zwierząt, transportowaniem zwierząt lub zwłok zwierzęcych albo unieszkodliwieniem zwłok zwierzęcych, wykonując nakazy, o których mowa w ust. 1 i 5, przysługuje ze środków budżetu państwa zwrot faktycznie poniesionych wydatków.

Wbrew stanowisku pozwanego, zdaniem sądu, Powiatowy Lekarz Weterynarii w G.-D., decyzją z dnia 5 maja 2015 roku, nakazał zniszczenie wszystkich jaj pochodzących ze stada powoda - w przypadku braku możliwości spełnienia nakazu poddania tych jaj obróbce cieplnej, gwarantującej zabicie wszystkich pałeczek salmonella. Nakaz ten wynika wprost z treści punktu 1c decyzji (decyzja nr (...) z dnia 5 maja 2015 roku – k. 11-12). Natomiast brak możliwości spełnienia przez powoda nakazu poddania tych jaj stosownej obróbce cieplnej, gwarantującej zabicie wszystkich pałeczek salmonella, potwierdził w swoich zeznaniach sam E. W. - Powiatowy Lekarz Weterynarii w G.-D.. Jak zeznał dzwonił do zakładu, który zajmuje się obróbką termiczną jaj, gdzie poinformowano go, że mogą to zrobić w przypadku gdy jaj jest minimum 150 tys. sztuk. J. powoda było o połowę mniej, dlatego zakład ten nie dokonywał obróbki, bo im się to nie opłacało. W związku z tym, jak zeznał, podjął decyzję o utylizacji jaj (zeznania E. W. – k. 191). W odpowiedzi na pozew pozwany zarzucił powodowi, że nie podjął stosownych kroków w celu, w pierwszej kolejności, poddania jaj obróbce termicznej do czego został zobowiązany decyzją. Nie wskazuje jednak jakie rzeczywiste kroki mógł podjąć powód (odpowiedź na pozew – k. 94-96). Sąd nie znalazł racjonalnych podstaw do stwierdzenia, iż powód mógł rzeczywiście poddać jaja obróbce termicznej. Zwłaszcza, że nawet pozwany nie potrafił wskazać gdzie i jak powód miałby to zrobić. Należy też wskazać, że treść decyzji jednoznacznie świadczy o przewidywanym przez pozwanego braku możliwości spełnienia przez powoda nakazu poddania jaj stosownej obróbce cieplnej, gwarantującej zabicie wszystkich pałeczek salmonella, a co za tym idzie konieczności zniszczenia jaj. Powód w sposób prawidłowy wykazał poniesione koszty zniszczenia jaj. Istnieją zatem podstawy do zwrotu, w oparciu o treść przepisów art. 49 ust. 11 i 5 ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, poniesionych przez powoda, w pełni uzasadnionych kosztów.

Z uwagi na powyższe sąd zasądził od Skarbu Państwa – Powiatowego Lekarza Weterynarii w G.-D. na rzecz powoda Z. R. (1), tytułem zwrotu faktycznie poniesionych wydatków związanych z wykonaniem nakazu zniszczenia jaj, kwotę 2.710,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2015 roku do dnia zapłaty.

Ponadto sąd zasądził od powoda Z. R. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Powiatowego Lekarza Weterynarii w G.-D. kwotę 447 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. O kosztach sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 Kpc oraz § 6 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490). W związku z roszczeniem o zapłatę kwoty 10.000 złotych, wobec oddalenia powództwa, powód zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Natomiast w przypadku roszczenia o zapłatę kwoty 2.710,80 złotych, wobec jej zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda, Skarb Państwa – Powiatowy Lekarz Weterynarii w G.-D. zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa oraz opłatą od pozwu. W konsekwencji w wyniku potrącenia sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 447 złotych tytułem rozliczenia kosztów procesu w obydwu sprawach. Ponadto powód poniósł koszty opłaty od pozwu o zapłatę kwoty 10.000 złotych oraz koszty opinii biegłego, dotyczącej wyłącznie tego powództwa.

sędzia

K. R.